



# Lubelska Izba Rolnicza

## **Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej w sprawie trudnej sytuacji i konieczności podjęcia interwencji na rynku mleka z dnia 11 kwietnia 2016 roku.**

W dniu 11 kwietnia bieżącego roku w siedzibie Lubelskiej Izby Rolniczej w Lublinie odbyło się spotkanie w sprawie trudnej sytuacji branży mleczarskiej w naszym województwie i Polsce.

W spotkaniu, które prowadzili członkowie Zarządu LIR uczestniczyli producenci mleka oraz Prezesi Spółdzielni Mleczarskich z terenu województwa lubelskiego: Pan Janusz Mojak Prezes SM w Chełmie, Pan Tadeusz Badach Prezes SM w Krasnymstawie, Pan Edward Bajko Prezes SM w Radzynie Podlaskim, Pan Mirosław Domański Prezes SM w Piaskach, Pan Jan Chabros Prezes SM w Michowie, Pan Józef Baran Prezes ds. Technicznych SM w Opolu Lubelskim, Pan Grzegorz Kapusta Wiceprezes SM w Rykach.

W spotkaniu uczestniczyli ponadto Pan Krzysztof Dziewulski Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Pani Magdalena Smolira przedstawiciel O/T ARR w Lublinie oraz delegaci LIR.

Celem zorganizowanego przez Lubelską Izbę Rolniczą spotkania było omówienie problemów branży mleczarskiej, które wymagają pilnego rozwiązania wobec przedłużającego się największego od lat kryzysu w branży.

Wszyscy uczestnicy spotkania uznali, że nie podjęcie natychmiastowych działań i rozwiązań ustawowych może skutkować upadkiem wielu gospodarstw zajmujących się produkcją mleka oraz zakładów mleczarskich na terenie naszego województwa i w Polsce.

Kolejny rok trwa bardzo ciężka sytuacja w branży mleczarskiej i pomimo tego, że potrafimy zdiagnozować sytuację tak naprawdę nikt do chwili obecnej nie znalazł gotowych i skutecznych rozwiązań. Na wiele czynników, szczególnie tych zewnętrznych jak Rosyjskie embargo, konflikt bliskowschodni nie mamy większego wpływu. Jednak jeżeli chodzi o niektóre wewnętrzne z pewnością tak. Stąd też pomysł Lubelskiej Izby Rolniczej zorganizowania spotkania producentów mleka, przedstawicieli mleczarni, delegatów izb rolniczych, na którym chcieliśmy wskazać konieczne kierunki działań systemowych.

Analizując rynek wewnętrzny branży mleczarskiej krajów UE pragniemy wskazać na podejmowane przez nie przykłady pozbycia się nadwyżek produkcji. Widać to szczególnie wyraźnie na przykładzie niemieckich i francuskich serów twardych, które w dumpingowych cenach zalewają nasz rynek. Przyjmując ich ceny 7,50–7,60 zł/kg po przeliczeniu można przyjąć, że ich producenci musieli skupować mleko płacąc producentom mleka tych państw około 60 gr/l. Oczywiście jest, że takich niskich cen skupu ani w Niemczech ani we Francji nie ma. A więc import niemieckich, francuskich serów w cenie 7,50–7,60 zł/kg na rynek polski to typowe działanie typu dumpingowego, które przecież Unia Europejska zakazuje.

Niemieckie czy francuskie mleczarnie wchodząc na nasz rynek z tak niską ceną doprowadzają do sytuacji, w której handel wymusza na nas stosowanie również niskich cen. Dochodzi do tego, że aby sprzedać swoją produkcję polskie spółdzielnie mleczarskie muszą oferować ceny poniżej kosztów produkcji lub obniżyć cenę ich dostawcom do 60–70 gr/l. Obecni na spotkaniu przedstawiciele mleczarni wskazali ponadto na występujące liczne przypadki, w których ser tych producentów sprowadzany jest do Polski, a następnie porcjowany i sprzedawany jako produkt krajowy. Co gorsza proceder ten zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa jest legalny i skutecznie wpływa na dalsze załamanie rynku. Szukając sposobów na poprawę sytuacji polskiego rynku mleka należy sprawdzić, jaka jest faktyczna produkcja mleka w naszym kraju oraz jaki jest jego przerób. Zdaniem obecnych na spotkaniu pozwoli to na potwierdzenie faktu, że do przerobu w Polsce trafia bardzo dużo surowego mleka z zagranicy. To bezpośrednio wpływa na tworzenie, wynoszącej ok. 4 mld l, nadwyżki, co z kolei wpływa na to, że nasi krajowi producenci mleka otrzymują niższą cenę za swoje mleko.

Należy zaznaczyć, że wszyscy zabierający głos z ogromną troską odnieśli się do problemów mleczarstwa. Uznano, że bez wsparcia Państwa sami producenci nie dadzą rady. Jednocześnie musimy uświadomić wielu osobom decyzyjnym w Polsce, że jeśli nie będzie wsparcia naszego sektora mleczarskiego, nie poprawimy dochodowości mlecznych gospodarstw, to w najbliższym czasie rozpocznie się masowe likwidowanie stad i likwidacja tych gospodarstw.

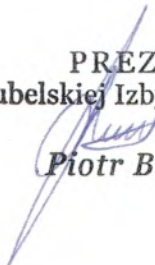
Uczestnicy spotkania upoważnili Zarząd LIR do wypracowania wniosków z dyskusji oraz stanowiska z propozycjami legislacyjnymi i przesłanie ich do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Parlamentarzystów z Lubelszczyzny.

**W związku z powyższym Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej w imieniu uczestników spotkania wnioskuje o pilne podjęcie następujących działań:**

- Wpłynąć na zablokowanie importu art. mleczarskich po cenach dumpingowych.
- Należy wprowadzić dopłaty do eksportu w celu wywiezienia nadwyżek poza Polskę i UE.
- Należy podejmować dalsze działania, aby doprowadzić do zniesienia rosyjskiego embarga. Wpływać na Komisję Europejską, tak aby jak najszybciej uregulować wymianę handlową pomiędzy UE a Rosją i doprowadzić do zniesienia istniejących barier w handlu produktami mlecznymi.
- Podejmować zdecydowane działania sprzeciwu wobec obserwowanych działań dyplomatycznych przez niektóre kraje członkowskie UE prowadzące do podziału i tworzenia uprzywilejowanych państw w eksporcie rolno-spożywczym do Rosji.
- Należy podjąć działania monitorowania przez Agencję Rynku Rolnego w celu określenia skali importu zapasów mleka w proszku i mleka surowego.
- Wpływać na urealnienie cen wykupu mleka i mleka w proszku.
- Pilnie uregulować współpracę z sieciami handlowymi na drodze ustawowej. Wprowadzić ustawowe zapisy wpływające na sieci handlowe do określonego procentowego zakupu produktów regionalnych.
- Należy podjąć działania ustawowe w sprawie przestrzegania terminowej płatności faktur przez sieci handlowe.

- Należy podjąć działania wprowadzające dobre praktyki handlowe i przełamanie monopolu sieci handlowych co pozwoli na pozostawienie części marży w rękach producentów i przetwórców mleka.
- Jednym ze sposobów na poprawę sytuacji na naszym wewnętrznym rynku może być zwiększenie spożycia mleka i jego przetworów z 200 do 300 l na statystycznego Polaka. Spożycie mleka w Polsce jest nadal małe, warto więc powrócić do wcześniejszego rozwiązania dotyczącego mleka w szkole, by dzieci otrzymywały je przez 5 dni w tygodniu. W ten sposób oprócz zmniejszania nadwyżki, będziemy wyrabiać u dzieci nawyk spożywania mleka i jego przetworów.
- Należy podjąć działania aby z funduszu promocji mleka uruchamiać kampanie reklamowe promujące walory mleka, produktów mleczarskich zachęcające do ich spożycia.
- Swoimi działaniami należy wspierać polskie spółdzielnie mleczarskie, gdyż nie będą one funkcjonowały bez producentów mleka, a ci bez nich. Spółdzielnie regionalne nie powinny konkurować tylko razem działać.
- Należy wstrzymać zmianę proponowaną przez UE mówiącą o tym, że interwencyjny skup będzie zastąpiony przetargami. Nadmiar mleka w Unii doprowadzi do drastycznego spadku cen za skupowane mleko w ten sposób.
- Należy wpływać na ujednoczenie wymagań weterynaryjnych i sanitarnych dla producentów z Polski i UE.
- Należy zmienić polskie ustawodawstwo tak, aby na produktach było napisane „Wyprodukowane z polskiego surowca”, a nie tak jak jest dotychczas „Wyprodukowane w Polsce” lub „Wyprodukowane na terenie UE”. Jeśli konsument będzie poinformowany to jest nadzieja, że zacznie wybierać Polskie produkty wyprodukowane z polskiego surowca. W ten sposób możemy kreować tak popularny w krajach UE patriotyzm lokalny.
- Należy wprowadzić ustawową możliwość zobowiązania producenta do wprowadzenia zapisu na opakowaniu produktów mleczarskich „sugerowana cena”.
- Należy mechanizmami legislacyjnymi, zachętami finansowymi, które są dopuszczalne w ramach UE doprowadzić do wygaszenia produkcji przez gospodarstwa, które nie mają następców lub mają niekonkurencyjne warunki produkcji.

PREZES  
Lubelskiej Izby Rolniczej

  
Piotr Burek